

Sygn. akt I Ca 434/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2013 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Dorota Twardowska

Sędziowie: SO Arkadiusz Kuta

SO Krzysztof Nowaczyński /spr./

Protokolant: st. sekr. sąd. Danuta Gołębiewska

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2013 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C. (1)

przeciwko Z. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 17 października 2012 r., sygn. akt IX C 973/12

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda J. C. (1) na rzecz pozwanej Z. K. kwotę 300 zł (trzysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Powód J. C. (1) wniósł o zasądzenie od pozwanej Z. K. kwoty 3.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 września 2011 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu pieniędzy pobranych przez pozwaną z jego konta oraz zasądzenie kosztów procesu. Wskazywał, że pozwana bez jakiegokolwiek podstawy wypłaciła z jego rachunku bankowego żadaną kwotę.

Sąd Rejonowy w Elblągu nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 11 stycznia 2012r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę zgodną z żądaniem pozwu.

Pozwana Z. K. złożyła sprzeciw od nakazu zapłaty i wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych. Wskazała, że istotnie zrealizowała czek wystawiony przez J. C. (1), ale natychmiast po tej operacji przekazała na jego rzecz podjętą kwotę, czyli 3.000 zł.

Wyrokiem z dnia 17 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Elblągu oddalił powództwo i zasądził od powoda J. C. (1) na rzecz pozwanej Z. K. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń i wynikających z nich wniosków:

J. C. (1) świadczył usługi transportowe. Część otrzymywanego za nie wynagrodzenia przekazywane było na jego rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A. w G.. Pieniądze z tego rachunku bankowego były podejmowane na podstawie czeków wystawianych przez J. C. (1). Od 2006r. kwestiami dotyczącymi dokumentów związanymi ze świadczonymi przez niego usługami, rozliczeniami publicznoprawnymi, zajmowała się na prośbę J. K. K., córka jego siostry Z. K..

Dalej ustalił Sąd, że K. K. na prośbę J. C. (1) wypełniała blankiety czeków wskazując w ich treści kwotę podaną przez niego. Następnie udawała się wraz z nim do Banku (...), w którym realizowany był czek. Czeki wystawiane były na J. C. (1) lub na K. K. i realizacji czeku dokonywała osoba, na którą był on wystawiony. W przypadku gdy czek realizowała K. K. pieniądze przekazywała natychmiast J. C. (1)

Ustalił Sąd a quo, że J. C. (1) w dniu 28 czerwca 2009 r. zwrócił się do K. K. o pomoc w wystawieniu czeku na 3.000 zł. Z uwagi na obowiązki służbowe wymieniona nie mogła być obecna dnia następnego w banku podczas realizacji czeku. W związku z tym za zgodą J. C. (1) czek został wystawiony na Z. K.. Czek ten został podpisany przez J. C. (1). Nosił on numer (...). W dniu 29 czerwca 2009r. Z. K. zrealizowała czek i pieniądze przekazała J. C. (1).

Sąd Rejonowy ustalił okoliczności faktyczne w istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestiach na podstawie zeznań świadka K. K. oraz pozwanej Z. K., a także w oparciu o wyciągi z rachunku bankowego powoda w Banku (...) S.A. w G.. Sąd pierwszej instancji dał wiarę zeznaniom świadka K. K., wskazując, że świadek szczegółowo opisała mechanizm jej współpracy z powodem i jej zakres, a także okoliczności wystawienia czeku zrealizowanego następnego dnia przez jej matkę Z. K.. Za wiarygodne Sąd Rejonowy uznał również zeznania pozwanej Z. K., które korespondowały z zeznaniami świadka K. K.. Pozwana w sposób logiczny opisała nie tylko charakter i przebieg współpracy powoda z jej córką, ale również szczegółowo opisała przebieg realizacji przez nią w dniu 29 czerwca 2009 r. czeku wystawionego przez powoda i okoliczności przekazania mu pieniędzy. Sąd Rejonowy odmówił natomiast wiarygodności zeznaniom powoda J. C. (1). Wskazano, że w świetle zasad doświadczenia życiowego, nie sposób przyjąć, że powód nie wiedział o ilości pieniędzy znajdujących się na jego rachunku. W ocenie Sądu pierwszej instancji mechanizm współpracy przedstawiony przez świadka i pozwaną, w którym powód każdorazowo akceptował wypłacaną kwotę w sposób logiczny obrazuje rzeczywisty sposób korzystania przez powoda z jego środków i kontroli nad nimi. W tym kontekście nie sposób – zdaniem Sądu Rejonowego – przyjąć, że powód nie miał wiedzy o pobranych przez Z. K. pieniądzach. Za niewiarygodne uznano twierdzenia powoda, że realizacja przez pozwaną przedmiotowego czeku wpisywała się w nierzetelną współpracę K. z nim, polegającą na pobieraniu przez nią środków pieniężnych w nadmiernej wysokości, nie wynikającej z wysokości koniecznych do uregulowania zobowiązań. Przypomniano, że w świetle relacji powoda było to możliwe dzięki posiadaniu przez wymienioną czeków in blanco wystawionych przez powoda. Te okoliczności, jak podkreślono, poza tym, że są sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, nie mogą być uznane za rzeczywiste, biorąc pod uwagę zwrot przez K. K. dwóch czeków.

Sąd Rejonowy wskazał ponadto, że zgodnie z treścią art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej która normuje w/w przepis są bezprawność działania, zawinione postępowanie sprawcy szkody, szkoda oraz związek przyczynowy pomiędzy tym zawinionym postępowaniem o szkodę. Zdaniem Sądu Rejonowego skoro powód podpisywał czeki już wypisane lub wypisywane w jego obecności to godził się na to, na którą osobę będą wystawione. Z tych względów, wystawienie samego czeku nie mogło być uznane za czynność bezprawną. Zauważono, że od kwietnia 2007r. do stycznia 2010 r. powód, poza dwoma przypadkami, nie realizował samodzielnie czeku. Z okoliczności sprawy wynikało zaś, że nawet wtedy gdy czek był wystawiony na niego to w banku była zawsze obecna inna osoba. Zdaniem Sądu Rejonowego taka sama sytuacja miała miejsce w dniu 29 czerwca 2009 r., kiedy zrealizowano czek nr (...). Strona powodowa podnosiła, że skoro przed kwietniem 2007 r. powód sam realizował czeki to mógł to uczynić również w dniu 29 czerwca 2009 r. Sąd Rejonowy zauważył jednak, że przez okres około dwóch lat czeki wystawiane były na K. K. i one jej realizowała. Powód był przy tych operacjach w banku. Nawet jednak gdyby przyjąć, że wystawiał on czeki in blanco,

który wypełniała K. K., to gdyby zawsze mógł i chciał je realizować samodzielnie to - wbrew jego twierdzeniom - nie wystawiałby ich in blanco, ponieważ mógłby je podpisać najpóźniej bezpośrednio przed ich osobistą realizacją.

Odnosnie zgłoszonego przez powoda żądania przedstawienia przez pozwaną pokwitowania przekazania mu pieniędzy, Sąd Rejonowy zauważył, że pozwana to siostra powoda. Trudno było oczekiwać że pozwana przedstawi pokwitowanie przekazania pieniędzy, skoro powód sam wskazywał, że nie domagał się żadnych pokwitowań z uwagi na panujące stosunki rodzinne.

Konkludując, w ocenie Sądu pierwszej instancji, z przedstawionych wyżej rozważań wynika, że pozwana przekazała na rzecz J. C. (1) kwotę 3.000 zł, jaką uzyskała po zrealizowaniu czeku. W dniu 29 czerwca 2009 r. z uwagi na obowiązki służbowe K. K. zastąpiła ją jej matka pozwana Z. C., która zgodnie z przyjętą praktyką zrealizowała wystawiony na jej osobę czek i po otrzymaniu i przeliczeniu pieniędzy przekazała je powodowi. W tej sytuacji nie wystąpiła po jego stronie szkoda, co w konsekwencji powodowało, że po stronie pozwanej nie występowała odpowiedzialność deliktowa.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Rejonowego, należało również rozważyć istnienie bezpodstawnego wzbogacenia po stronie pozwanej. Zgodnie z treścią art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Z uwagi na fakt, że powyższe rozważania wskazywały, że nie doszło do przesunięcia środków majątkowych z majątku powoda do majątku pozwanej nie było podstaw do uznania, że pozwana została wzbogacona kosztem majątku powoda. Mając powyższe na uwadze na podstawie wskazanych wyżej przepisów prawa Sąd Rejonowy oddalił powództwo w całości. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98§1 k.p.c.

W apelacji powód J. C. (1) zaskarżył powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania w szczególności art. 233 §1 k.p.c. wskutek oceny dowodów z zeznań pozwanej Z. K. i K. K. jako wiarygodnych bez wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, w tym zeznań powoda w charakterze strony oraz przedstawionych dowodów z dokumentów- wyciągu bankowego z jego rachunku w Banku (...),

2) naruszenie prawa materialnego art. 405 k.c. wskutek jego niezastosowania.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za I instancję według norm przepisanych, a także zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazano, że wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, powód J. C. (1) nie miał problemów z załatwianiem formalności w bankach. Z przedstawionego do akt wyciągu z rachunku bankowego wynika, że powód realizował czeki (...) razy, a tym : w 2006 r. - 15 razy, w 2007 r.- 3 razy i w 2008 - 2 razy. W czasie współpracy z K. K. córką pozwanej od września 2006 r. do września 2009 r. powód zrealizował czeki osobiście 11 razy. Skarżący przyznał, że z uwagi na małą umiejętność pisania i czytania wszystkie czeki były wypisane przez inną osobę. W ocenie powoda tą jego nieporadność w analizowaniu dokumentów finansowych wykorzystano doprowadzając go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Powód, podkreślił, że mając zaufanie do K. K. wydawał jej czeki in blanco z jego pieczęcią i podpisem w ilości kilku sztuk celem ich wykorzystania według jej uznania. Powyższą okoliczność zdaniem powoda potwierdza fakt wypisania przez K. K. dwóch czeków banku (...) S.A. nr (...) i (...) w dniu 30 września 2009 r. pierwszy na kwotę 10.000 zł drugi na kwotę 5000 zł. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy niesłusznie dał wiarę zeznaniom świadkowi K. K. i pozwanej Z. K., że kwota pobrana na podstawie czeku nr (...) zrealizowanego przez pozwaną w dniu 29.06.2009 r. została mu przekazana na opłaty dla adwokata. Zdaniem powoda wykazał on, że gdyby w dniu 28.06.2009 r., miał potrzebę pobrania takiej kwoty, to czek K. K. wypisałaby ze wskazaniem osoby odbierającego – powoda.

Pozwana Z. K. wniosła o oddalenie apelacji jako niezasadnej i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie. Dokonane przez Sąd a quo ustalenia faktyczne i wyprowadzone na ich podstawie wnioski są trafne, wobec czego należało przyjąć je za własne, bez potrzeby procesowej ponownego ich przedstawiania w niniejszym uzasadnieniu. Odnieść natomiast należało się jedynie do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji.

Zdaniem Sądu Okręgowego chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Naruszenie tego przepisu, który określa zasadę tzw. swobodnej oceny dowodów, może polegać na ocenie określonego dowodu wbrew regułom logicznego rozumowania lub zwykłego doświadczenia życiowego (porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., sygn. akt IV CKN 1097/00, Lex nr 52624). Tymczasem w niniejszej sprawie skarżący nie wykazał, że Sąd pierwszej instancji dokonał oceny dowodów zgromadzonych w sprawie w sposób nielogiczny lub sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego. Niewątpliwie Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że w okresie od września 2006 r. do września 2009 r. siostrzenica powoda – K. K. zajmowała się księgowością prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. W ramach wykonywanych obowiązków, pobierała ona środki finansowe z rachunku powoda prowadzonego przez Bank (...) S.A. Oddział w E.. Pobór tych środków następował na podstawie wypełnianych przez K. K., a następnie podpisywanych przez powoda czeków. Taki sposób poboru środków finansowych z rachunku bankowego jest sposobem sformalizowanym, a co za tym idzie rzadko wykorzystywanym przez klientów banków. Niewątpliwie do szybszych i prostszych sposobów należy pobór pieniędzy z bankomatu czy nawet na podstawie ustnej dyspozycji adresowanej do kasjera. Nie ulega wątpliwości, że to powód wybrał taką formę poboru środków ze swego rachunku bankowego, godząc się przy tym na to, aby wypełnienia czeku i wskazania osoby uprawnionej do odbioru gotówki dokonywała każdorazowo K. K..

Wbrew twierdzeniom powoda, był on rzadko wpisywany w czeku jako osoba, która jest uprawniona do poboru środków finansowych. Analiza przedłożonych wyciągów z rachunku bankowego wskazuje, że w okresie, kiedy doszło do wypłaty środków finansowych przez Z. K., to jest w roku 2009, powód nie podbierał na podstawie czeku żadnych pieniędzy z banku. Dwie takie operacje miały miejsce w roku 2008, a mianowicie w dniu 16 stycznia 2008 r. i w dniu 9 kwietnia 2008 r. (por. k. 64). Najczęściej jednak jako osoba uprawniona do pobierania środków finansowych wpisywana była K. K.. Taki stan rzeczy musi budzić zdziwienie, skoro bezspornym jest, że powód był obecny w banku w momencie realizowania czeków przez K. K., a pobrane środki, po odliczeniu należności publiczno – prawnych, były mu przekazywane przez siostrzenicę. Zgodzić należy się z Sądem pierwszej instancji, że opisany wyżej sposób poboru środków finansowych, niekwestionowany przez powoda, świadczy o tym, że powód unikał samodzielnej realizacji czeków, a wynikało to z trudności, jakie sprawiało mu przeliczanie pieniędzy otrzymanych od kasjera. Zdaniem Sądu odwoławczego, w innej sytuacji nie można wyobrazić sobie, aby powód udawał się do banku, ale osobiście środków nie pobierał, przerzucając ten obowiązek na inną osobę.

Wbrew stanowisku skarżącego nie wykazał on, że w ramach współpracy z siostrzenicą przekazał jej kilka sztuk czeków in blanco, które wykorzystwała ona według swojego uznania. Faktem jest, że w dniu 30 września 2009 r. K. K. wypisała dwa чеки na kwotę 10. 000 zł i 5. 000 zł, wskazując powoda jako osobę uprawnioną do odbioru gotówki. Чеки te nie zostały przez powoda zrealizowane. Zdaniem Sądu Okręgowego J. C. (1) musiał początkowo deklorować wolę pobrania tych środków finansowych, albowiem trudno byłoby znaleźć inną przyczynę wypisania tych czeków na jego rzecz. Motywy, jakimi kierował się przekreślając te чеки nie są znane, ale jest to już okoliczność poboczna, nieistotna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Powód ma rację wskazując, że te dwa чеки miały numery niższe od numeru czeku zrealizowanego przez jego siostrę. Zauważyć jednak trzeba, że po dniu 29 czerwca 2009 r., kiedy to Z. K. pobrała środki finansowe z rachunku powoda nie pobrano już żadnej kwoty na podstawie czeku (a przedłożone wyciągi z rachunku bankowego obejmują okres aż do dnia 10 stycznia 2010 r.). Również późniejsza data wypełnienia tych czeków o niczym nie przesądza, gdy wziąć pod uwagę, że чеки przechowywane są w formie luźnej w książeczce czekowej i nie ma wymogu używania ich na zasadzie kolejnych numerów czeków. W tej sytuacji nie można było przyjąć, że córka pozwanej dysponowała czekami in blanco, co dało jej możliwość nielegalnego wyprowadzenia środków z rachunku bankowego powoda.

Rozstrzygając o zasadności roszczenia, z którym wystąpił w niniejszej sprawie powód należało mieć także na uwadze fakt, że wezwał on pozwaną Z. K. do zwrotu kwoty 3.000 zł dopiero dwa lata po dokonaniu transakcji bankowej, a mianowicie w sierpniu 2011 r. Zdaniem Sądu Okręgowego niewiarygodnym jest, aby osoba prowadząca działalność gospodarczą, mająca możliwość uzyskania informacji o stanie swojego rachunku bankowego, dowiedziała się o wypłacie z konta dość znacznej kwoty – 3.000 zł dopiero po upływie 2 lat. Ten fakt świadczyć może natomiast o tym, że powód podjął takie działanie po upływie tak znacznego czasu właśnie z uwagi na zaistnienie sporu rodzinnego, tak z K. K., jak i Z. K., powstałego na tle rozliczeń finansowych związanych z prowadzeniem jego finansów.

Te wszystkie okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego, potwierdzają wersję zdarzenia, którą ustalił i przedstawił w swym uzasadnieniu Sąd pierwszej instancji. Zgromadzone w sprawie dowody, a w szczególności logiczne i spójne zeznania świadka K. K. oraz pozwanej pozwalały bowiem na uznanie, że w dniu 29 czerwca 2009 r. doszło do pobrania jednorazowo środków finansowych z rachunku bankowego powoda na podstawie czeku przez Z. K., która jeszcze tego samego dnia w banku przekazała te środki powodowi - J. C. (1).

Z przedstawionych względów apelacja powoda podlegała oddaleniu, na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach procesu za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz.1349, ze zm.).